



**TEATR.
WYBRZEŻE**
teatr **wybrzeże**

ORGIA na Festiwalu Prapremier - recenzje

ORGIA na Festiwalu Prapremier - recenzje

19 października 2010, 10:05

„Najbardziej stresującym przedstawieniem dla widzów była ORGIA. To, że Wiktor Rubin, reżyser spektaklu lubi zabawę z widzem, bydgoszczanie wiedzą od PRZEBUDZENIA WIOSNY. Tym razem podczas półtorej godziny publiczność miała kontakt z Dorotą Androsz lub Markiem Tyndą. Aktorka siadała panom na kolanach, całowała dłonie, grzebała w damskich torebkach. Wspólnie stworzyli z nas piramidę ustawiając w namiętnych pozycjach.”

Dominika Kiss-Orska, Gazeta Pomorska

„Granicy między sceną a widownią nie ma. Na jednej przestrzeni na porzrzucanych, nieregularnych kubikach siedzą widzowie, a wokół nich porusza się para aktorów. Z czasem widzowie zostają wciągani do budowania świata scenicznego. Nawet komponowani w grupy potencjalnych uczestników orgii. Otrzymują status pełnoprawnych uczestników artystycznych wydarzeń. W założeniu to performance. Bydgoska festiwalowa publiczność z szansy aktywnego uczestnictwa w orgii korzysta w znikomym zakresie. Na ogół zachowuje się bardzo powściągliwie, niewiele wykazując inwencji. Przyjmuje postawę podporządkowania się władzy. Nikt z widzów nie zaistniał tu jakoś znacząco. Z wyjątkiem młodej dziewczyny, której Marek Tynda wręczył kilka kartek z tekstem i całkiem dobrze zagrała z nim jedną scenę. Tyle, że też pod dyktando autora. I o to twórcom chodziło - aby zachować dominację nad bezwonną grupą.”

Anita Nowak, Teatr Dla Was

„ORGIA to opresyjny spektakl. Dla widza bardzo stresujący - trudno tu skupić się na tekście, bo ataków na publiczność jest z każdą minutą coraz więcej - wyciągają cię do tańca, pytają o miłosne fascynacje, a ty naiwnie się poddajesz, kiwasz głową, gdy pytają, bo wierzysz, że tą grą stajesz się współtwórcą tej sztuki. Tymczasem reszta publiczności, z reżyserem tego widowiska na czele, śmieje się z ciebie. Dajesz prowadzić swoją rękę po nagim udzie, pozwalasz złapać się obcej osobie za pierś,

pokazujesz pośladek i chowasz się pokornie w szafie na część spektaklu. I trwasz w tym: siedzisz grzecznie z łapą rozochoczonego mężczyzny na biuście, dajesz się nagrać kamerą w dwuznacznej pozycji, rozbierasz aktorkę i pozwalasz wyzywać aktorowi."

Michalina Łubecka, Gazeta Wyborcza Bydgoszcz

ORGIA na Festiwalu Prapremier - recenzje



Teatr Wybrzeże, 80-834 Gdańsk, ul. Św. Ducha 2, tel. 058 301 70 21

.cc-banner.cc-top { font-family: "franklingothic",sans-serif; }